

# Polska ma problem z rasizmem na stadionach?

oprac. Anna Chodacka

2008-04-08, ostatnia aktualizacja 2008-04-08 17:53



**Mój pobyt tutaj pokazał, że Polska ma poważny problem z rasizmem . I to jest kraj, który będzie organizował Euro 2012 - pisze dziennikarz sportowy BBC- Mihir Bose.**



Fot. Fot: Kuba Atys / AG

13 maja 2006. Kibice Legii dopingują swoją drużynę podczas meczu z Wisłą Kraków  
ZOBACZ TAKŻE

- [Kosztowne Igrzyska w Wielkiej Brytanii](#) (09-04-08, 16:12)

## SERWISY

- [Czytelnia](#)
- [Mieszkać na Wyspach](#)
- [Ciekawostki z Wysp](#)

W Polsce rasizm ma taką skalę jakiej nigdy nie przyjął w Wielkiej Brytanii, nawet w swym najgorszym okresie dla brytyjskiego futbolu w latach 70. i 80.

Na ulicy, w centralnej Warszawie, niedaleko hotelu, w którym się zatrzymałem, widziałem wiele napisów graffiti o "białej sile" i Ku Klux Klanie. Wszystkie związane z drużyną Legia Warszawa. I to nie było jedyne miejsce, gdzie problem był ewidentnie widoczny. Pewnego wieczoru, ja i moi współpracownicy byliśmy w centrum Warszawy. Filmowaliśmy fragment materiału do Inside Sport. Zaczepił nas skinhead, który twierdził, że jest fanem Legii. Dał nam do zrozumienia dość jasno, że jest rasistą i zamierza wprowadzić swoje poglądy w czyn. Kiedy zacząłem z nim rozmawiać, kazał mi wracać do mojego kraju, czyli do Indii. Nie patrzył mi w oczy, odmówił podania mi ręki. Muszę przyznać, że przechodnie byli oburzeni tym co ten człowiek mówił i dystansowali się od niego.

Leszek Miklas, prezes Legii Warszawa, sam przyznaje, że 15-20 proc. fanów Legii to neonaziści. Legia ma zakaz rozgrywania meczów w Europie, z powodu agresywnego

zachowania swoich fanów. Prezes Legii, tłumaczy, że kibice nie są przyzwyczajeni do ludzi o innym kolorze skóry i z innych krajów.

W Warszawie spotkałem się z Jackiem Pulskim ze Stowarzyszenia Nigdy Więcej (działa przeciwko rasizmowi, nacjonalizmowi, neofaszyzmowi) . Umówiliśmy się przy Pałacu Kultury i Nauki. Stowarzyszenie nie ma biura. Częściowo z braku funduszy, a częściowo z obawy przed atakami przemocy grup przeciwko, którym skierowana jest działalność stowarzyszenia.

Jacek Pulski pokazał mi fotografie z meczów polskiej ligii piłki nożnej, z ostatnich dwóch lat, gdzie często pojawiały się neonazistowskie symbole. Na jednym ze zdjęć, widniał banner Biały Legion, z niesławnymi skinheadami z Legii Warszawa. Najbardziej zatrważające było jednak zdjęcie z meczu niższej ligii, gdzie fani zespołu utworzyli ludzką swastykę.

Potem Jacek Pulski opowiedział mi historię, czarnego zawodnika. Był on hospitalizowany z powodu obrażeń jakich doznał, tylko dlatego, że kibice trzecioligowego klubu nie chcieli, w swojej drużynie czarnoskórego obywatela Karaibów. Dowiedziałem się także, że z powodu mojej brązowej skóry, nie byłbym bezpieczny na dwóch lub trzech boiskach w Polsce. Mimo to zostałem miło powitany w Legii. Były jednak miejsca gdzie odradzano mi chodzenie przez wzgląd na kolor mojej skóry.

Spotkałem się z Dixonem Choto obywatelem Zimbabwe, który gra dla Legii. Przed spotkaniem z nim obserwowałem trening Czarnych Koszul. Był to typowy trening ludzi o różnych kolorach skóry zjednoczonych przez piłkę nożną. Kiedy jednak, przechadzaliśmy się po stadionie, Dixon wskazał mi miejsca, gdzie członkowie jego rodziny nie zostali mile przyjęci przez to, że są czarni. Na meczach zdarzało się, że był obrzucany np. bananami. Kiedy próbował reagować na takie zaczepki w czasie gry - zostawał dyscyplinarnie ukarany.

Poszedłem na mecz Legii Warszawa na Stadion przy ul. Łazienkowskiej. Niektórzy kibice sugerowali mi, żebym sobie poszedł bo może stać mi się krzywda.

Co to wszystko znaczy dla organizacji Mistrzostw Euro 2012 w Polsce? Dixon powiedział mi szczerze, że Polska nie jest gotowa na taki krok. Pulski ze Stowarzyszenia Nigdy Więcej zgodził się z tą opinią. Podkreślił jednak, że być może turniej naświetli problem rasizmu i w ten sposób Polska otrzyma pomoc do jego rozwiązania. Organizatorzy Euro przyznają, że problem istnieje na poziomie ligowym, ale jednocześnie twierdzą, że kibice narodowej drużyny nie wykazują rasistowskich zachowań. Organizatorzy są przekonani, że Euro 2012 przebiegnie bez incydentów.

Polska potrzebuje ogromnych nakładów finansowych, aby być gotowa na Euro 2012. Media już podnoszą głos obawy, czy wszystko będzie gotowe na czas. Ale wykorzenienie tak głęboko zdomowionego rasizmu może się okazać trudniejsze niż budowa stadionów.

Fragment bloga dziennikarza sportowego BBC - Mihira Bose'a

Tekst z serwisu: [www.mojawyspa.co.uk](http://www.mojawyspa.co.uk)

Źródło: londyn.gazeta.pl